

Henryk Gasiul

Rozwój osoby podstawą rozwoju osobowości

Studia Psychologica nr 3, 105-118

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK GASIUL

ROZWÓJ OSOBY PODSTAWĄ ROZWOJU OSOBOWOŚCI

Personal development as a condition of personality development

Abstract

The article comprises analysis of the condition of personality development. It is hypothesized that understanding of personality development demands the determination of human nature. The psychological analyses indicate on the special role of self motives like striving to self meaning, freedom, responsibility, and so on. These motives then indicate human nature which could be determined as person nature (which leads directly to the necessary of accepting of personalistic view of human growth). The category of self motives also enables to implicate on person attributes. Taking into consideration the fundamental role of self motives it is supposed that their fulfillment becomes a condition of the way a personality develops. Revealing of individuality depends on the quality of realization of person attributes (which self motives indicate). Moreover, the way of person realization and consequently the way of personality development depend on the kind of interpersonal connections.

1. POJĘCIE OSOBOWOŚCI I JEJ ROZWOJU

Obiektem podejmowanych tutaj analiz są, najogólniej rzecz traktując, uwarunkowania rozwoju osobowości. Osobowość jest pojmowana jako ujawniająca się w ciągu życia ludzkiego konfiguracja indywidualnych, niepowtarzalnych właściwości podmiotu, wyznaczających sposoby jego zachowania w różnych interakcjach społecznych, w stosunku do samego siebie oraz do różnych innych form rzeczywistości (jak np. wartości). Osobowość jest w ciągłym procesie stawania się i choć przez powtarzalność pewnych sposobów postępowania można wnioskować o posiadanych cechach, to jednak ich koloryt zawsze jest nieco odmienny, jeśli pojawiają się nieco odmiennie własności interakcyjne.

Z kolei rozwój osobowości można potraktować jako zmiany osobowości wynikające z różnych zdarzeń konstrukcyjnych, prowadzące do stanu doskonalszego pod jakimś względem w porównaniu ze stanem poprzednim. Rozwój może być zamiennie traktowany z pojęciem „doskonalenia się”. Zmiany bowiem mogą przebiegać w sposób progresywny lub regresywny. Progresja jest doskonaleniem się, natomiast regresja jest obniżaniem lub powrotem do stanu mniej doskonałego od poprzednio osiągniętego. Niekiedy, celem uniknięcia wartościowania – ponieważ rozwój wymaga pierwotnie oznaczenia jakiegoś pułapu, kryterium które stanie się podstawą wartościowania (czy on się dokonuje czy też nie) – stosuje się też pojęcie egressji (z angielskiego *egress* lub *egression* – „wyjście” – w ogóle zmia-

ny, które mogą mieć charakter progresywny lub regresywny. Egresja to słowo pochodzenia łacińskiego *egressus* – od *ex* („na zewnątrz”), *gradi* („iść”).

Osobowość jest też pewnego rodzaju potencjalnością, co oznacza, że każdy człowiek dysponuje sobie właściwymi zasobami, które w trakcie życia muszą być rozwijane. Posiadanie zasobów (potencjału) to posiadanie pewnych specyficznych właściwości, które w zależności od okoliczności życiowych będą nabierały odmiennego kształtu. Można byłoby powiedzieć, że rozwój osobowości aktualizuje się pod wpływem, z jednej strony, wzrastających w różnych okresach życia dyspozycji psychofizycznych, a z drugiej strony odpowiedniej jakości interakcji społecznych. Ta odpowiednia jakość interakcji jest szczególnie istotna, albowiem to ona wyznacza (określa) możliwości spełniania się osobowości człowieka.

Wydaje się, że na rozwój osobowości niekwestionowany wpływ ma jakość spotkania się dwóch stanów rzeczywistości – jednym z nich jest ten stan, który podlega tak dobrze opisanej przez Eriksona zasadzie epigenezy (wszystko, co się rozwija, ma swój podstawowy plan, swoją wyjściową podstawę w oparciu o którą wyłaniają się części mające sobie właściwy czas dominowania nad innymi, aż do momentu gdy wszystkie części utworzą jedną funkcjonalną całość). Drugi stan rzeczywistości natomiast zawiera się w tym, co Erikson określa mianem obszaru społecznych interakcji (który zaczyna się od mglistego wyobrażenia matki a kończy się wyobrażeniem rodzaju ludzkiego). Ze względu na to, że w każdym okresie życia ujawniają się nowe możliwości (czyli nowe części planu podstawowego) człowiek jest stawiany wobec konieczności pogodzenia ich ze społecznym kontekstem – co oczywiście prowadzi do pojawiania się też coraz to innego rodzaju kryzysu. W efekcie następuje osiąganie coraz to innych wymiarów tożsamości, a jak innych wymiarów tożsamości, to i innych właściwości osobowościowych (Erikson, 1959). Wymiar interakcji społecznych (lub szerzej kontekstu społecznego), a zwłaszcza świadomość tego, że rozwój nie jest możliwy inaczej jak dzięki więzi z drugą osobą, wskazuje na coś odmiennego i specyficznego dla bytu ludzkiego. I to że rozwój zmierza do kształtowania tożsamości jednocześnie świadczy o wydobywaniu dzięki niej (tej tożsamości) kolorytu indywidualności człowieka. Ten koloryt indywidualności człowieka to w istocie osobowość.

2. CELE ROZWOJU OSOBOWOŚCI

Rozwój ma charakter celowy, zmierza do jakiegoś rezultatu, do osiągnięcia jakiegoś kształtu lub po prostu do uzyskania takiej konstrukcji osobowościowej, która będzie spełniać sobie właściwe zadania. Określenie celów rozwoju nie jest proste i wymaga przyjęcia konkretnej perspektywy ontologicznej.

Psychologia najczęściej akceptuje perspektywę socjobiologiczną – ona chyba jest też jakoś najbliższa współczesnej myśli (na tyle bliska, na ile ważny i bliski analizom oraz niezbędnym jest postęp w zakresie nauk biologicznych). Rozwój osobowości jest wtedy możliwy, gdy następuje adaptacja i możliwość zaspokojenia nadrzędnego motywu przetrwania; jednocześnie rozwój osobowości będzie warunkiem samej adaptacji. Ale i w konsekwencji, sama definicja osobowości będzie efektem tego typu interpretacji – na przykład, Eysenck definiuje osobowość jako mniej lub bardziej trwałą organizację charakteru, temperamentu, intelektu i konstytucji ciała, która określa jej jedyne przystosowanie do środowiska (Eysenck, 1960, s. 2).

Nurt psychologii poznawczej, a w nim szczególnie teorie społeczne – poznawcze osobowości wskazują nie tylko na naturę rozumną, ale i naturę twórczą. Celem rozwoju (a zatem i jego sensem) może być zdolność efektywnego przewidywania zdarzeń, rzeczywistości świata i samego siebie. W ujęciu humanistycznym celem rozwoju i jego sensem jest realizacja samego siebie (która jest jednak dość różnie interpretowana); w ujęciu psychoanalitycznym celem jest opanowanie rzeczywistości wewnętrznej, uchwycenie energii psychicznej i właściwe jej wykorzystanie na rzecz spełnienia rzeczywistych możliwości jednostkowych.

Można powiedzieć, że kierunek i charakter rozwoju pośrednio wskazuje na naturę człowieka, a przede wszystkim pozwala określić, jakie warunki powinny być spełnione, aby nastąpił sam rozwój osobowości. Innymi słowy, interpretacja rozwoju osobowości wymaga określenia natury samego człowieka, ponieważ to jej właściwości będą podstawą wnioskowania o celach, kierunkach czy sensie samego rozwoju.

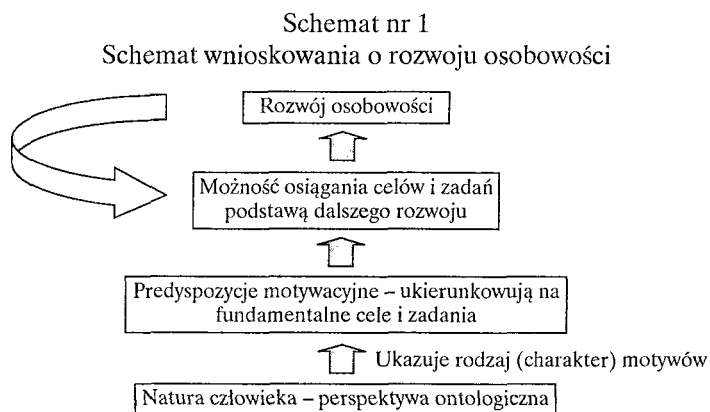
„Natura” człowieka może być definiowana jako „stała i niezmienna podstawa działań...; coś, co sprawia, że jesteśmy ludźmi, a nie innym gatunkiem zwierząt i że nasze działania przebiegają w nas tak, a nie inaczej” (za: Swieżawski, 1983, s. 119).

Zrozumienie natury człowieka pozwala określić jednocześnie pierwotne źródła motywacji a w rezultacie uchwycić pośrednio cele rozwoju (kierunki w jakich zmierza rozwój). O naturze człowieka można także wnioskować na podstawie specyfiki samej motywacji. Na przykład, Freud (za: Jones, 1995, s. 14-18) rozpoczął swoje analizy od nawiązania do kartezjańskiego dualizmu „umysł – ciało”, gdzie umysł to myślenie, a ciało to afekty. Ucieczka od dualizmu kartezjańskiego stała się jednak możliwa dzięki koncepcji popędów. Popędy popychają do działania; jeśli ono się spełnia, wówczas mamy odpowiadające ich działaniom (tych popędów) przetwarzanie rzeczywistości. Jeśli działanie nie jest spełnione, wówczas energia popędowa przechodzi do „wnętrza ciała, prowadząc do ekspresywnych ruchów i manifestacji afektów” (*tamże*, s. 14). Ujmując rzecz w kategoriach metafizycznych, działanie zostało przez Freuda potraktowane jako coś pierwotnego, świadczącego o istocie bytu ludzkiego, natomiast afekty stały się czymś pochodnym, wtórnym (w rezultacie mogą być one traktowane tylko jako „procesy rozładowania napięć”). Teoria popędów nabrała charakteru mocy metafizycznej, natomiast afekty pozbawione zostały swojej roli bycia procesami pierwotnymi. Zostały one podporządkowane temu, co jest bardziej pierwotne – tj. popędom.

A zatem zrozumienie kierunków rozwoju wymaga określenia źródeł motywacji (lub predyspozycji motywacyjnych), które wynikają z natury człowieka i na nią jednocześnie wskazują. Jeśli te predyspozycje zostaną sprowadzone do nadrzędnych motywów, takich jak przetrwanie osobiste lub gatunku (co zostaje sygnalizowane w formie dobrostanu – tym samym dobrostan sam w sobie staje się nadrzędnym motywem działań ludzkich) wówczas interpretacja rozwoju osobowości będzie dyktowana przez sposób spełniania się tego motywu (spełnianie się tego motywu pozwala też na odkrywanie nowych stanów własnych i otoczenia).

A zatem ważne jest: a) określenie natury człowieka z której należy odczytać b) rodzaj najgłębszych motywów (one mogą być określone mianem predyspozycji motywacyjnych, gdyż wypływają niejako z natury) i dalej, c) których niemożność spełnienia prowadzi do frustracji rozwoju, natomiast spełnienie promuje rozwój. Ponadto, d) w zależności od jednostkowych zasobów (własności np. typu cech

osobowości) charakter rozwoju osobowości będzie czymś niepowtarzalnym – ujawni się indywidualny rys danego człowieka.



3. PERSPEKTYWA PERSONALISTYCZNA JAKO PROPOZYCJA STANOWIĄCA PODSTAWĘ INTERPRETACJI ROZWOJU

Wśród wielu możliwych interpretacji dość obiecującą zda się być perspektywa personalistyczna. Człowiek ma naturę osobową (z urodzenia jest osobą). Bycie z urodzenia osobą oznacza posiadanie potencjału lub możliwości zachowania się w sposób określony przez atrybuty przysługujące osobie (do nich zaliczyć można m.in. rozumność, wolność, odpowiedzialność). Osobowe atrybuty wskazują na specyfikę i odmienność człowieka od innych istot oraz tym samym mówią o jakości dynamizmów, które pozwalają zrozumieć rozwój osobowości. Osoba dysponuje sobą, posiadanymi zasobami i w zależności od sposobu ich wykorzystania może różnie kształtować rozwój. Choć nie ma jednoznaczności co do pojęcia osoby (por. Frankl, 1984; Kowalczyk, 1995; Wojtyła, 1994), to jednak w zasadniczej mierze można byłoby zgodzić się z pojowaniem osoby jako „ja” podmiotowo-duchowego dysponującego wolnością, rozumnością, mającego własność przekraczania (transcendencji) poza czas i przestrzeń oraz formy tu i teraz ograniczające. To niepodważalny fakt podmiotowości własnych aktów czynienia świadczy o tym, iż „ja” może być utożsamiane z osobą. Dlatego można za Krąpiec przyjąć, że osoba jest „konkretem, jednostkową substancjalną i dynamiczną całością, świadomą siebie samej, podlegającą ciągłemu rozwojowi i doskonaleniu” (za: Krąpiec, 1974, s. 289).

Spośród wielu możliwych najważniejsze dają się następujące atrybuty (pośrednio lub bezpośrednio zawarte w powyższym określeniu):

- rozumność (co wyraża się w dążeniu do zrozumienia rzeczywistości, nawet kosztem jej zniekształceń; w dążeniu do rozpoznawania rzeczywistości i samoświadomości);
- tożsamość (wyraża się jako dążenie do bycia kimś niepowtarzalnym i indywidualnym, ale i postrzeganym jako ktoś odrębny; może przyjmować formy tożsamości prywatnej i publicznej);

- wolność (jej przejawem jest dążenie do dysponowania możliwościami dokonywania wyborów i zmiany siebie, a także dążenie do niezależności);
- godność (przejawami są zabieganie o utrzymanie obrazu samego siebie, dobrego mniemania o sobie, utrzymanie wartości siebie samego, znaczenia);
- odpowiedzialność (wyrazem jej może być potrzeba przypisywania sobie sprawstwa, podmiotowego udziału w różnych aktywnościach, intencjonalność lub celowość działania).

- zdolność do transcendencji – przekraczania uwarunkowań i wykraczania poza stany aktualnie determinujące i zdolność do przechodzenia poza zasięg własnego doświadczenia oraz poznawalnego świata; z tej zdolności oraz z atrybutu rozumności może wynikać aktywność twórcza jako specyficzny rys osoby.

Atrybuty osobowe, stanowiące lub tylko wyjaśniające odmiennność zachowania człowieka nie mogą być jednak pojmowane w kategoriach właściwości statycznych – atrybuty osobowe to źródła dynamizujące, wyzwajające napięcia, będące w stanie ciągłej aktywności i dlatego prowokujące do podejmowania działań. One są podobne do popędów – niemożliwe jest ich niespełnianie (tak jak nie można nie spełnić np. popędu pragnienia, tak też nie można nie spełniać dążenia do godności; pomimo odmienności jest on bowiem źródłem dynamizującym i wyzwajającym aktywność). Tak więc, być może bardziej poprawne byłoby nazywanie atrybutów tożsamości, odpowiedzialności itd. jako dążenia ku tożsamości, ku odpowiedzialności itd.

Jaka jest zasadność odwoływania się do kategorii osoby oraz jej atrybutów? Powyższe najmocniej chyba uzasadniają analizy psychologiczne – a nie filozoficzne. To one usposabiają do odczytywania lub wnioskowania o naturze człowieka. Szczególnie ważne wydają się analizy dotyczące podstawowych źródeł motywacji – a w tym analizie nad tzw. motywami „ja”. Humanistyczne, poznawcze (szczególnie teorie wartości – oczekiwanie) czy psychoanalityczne modele motywacji, w sposób nieodparty prowadzą do konieczności zwrócenia uwagi na podstawowe znaczenie centralnej struktury „ja”. Potrzeba poczucia kompetencji, skuteczności, potrzeba antycypacji zdarzeń, uznania i doskonałości, potrzeby zachowania wartości samego siebie itd. to są podstawowe pojęcia opisujące rejestrowane zdarzenia psychologiczne świadczące o konieczności uwzględniania „ja” jako rdzenia czy źródła motywacji. To w strukturze „ja” tkwi jakaś forma dyspozycji, potencjału, który dzięki interakcji z innymi osobami nabiera nowego wymiaru, nowych kształtów i nowej jakości. Z uwagi na to, że struktura „ja” staje się zarówno źródłem, jak i „ostatecznym” kryterium wzbudzenia zachowań motywacyjnych musi ona stać się szczególnym obiektem analizy psychologicznej (w tym przypadku ukierunkowane dążenia do wypełniania zadań odnoszących się do „ja” lub realizacji potrzeb dotyczących „ja” można w skrócie określić jako motywy „ja”). Nie ma właściwie możliwości wzbudzenia motywacji, jeśli nie zostanie zaangażowane „ja”; a im wyraźniej z kolei jest zaangażowane „ja”, tym silniejsza jest tendencja do podejmowania danych form aktywności. To motywy „ja” wskazują na wagę i konieczność odwołania się do rodzaju natury. I między innymi z tego względu wynika konieczność postawienia pytania o to, co znajduje się u podstaw tego typu motywów specyficznie ludzkich.

Ale, oczywiście motywy wpływające z „ja” mogą mieć różny charakter. Niemniej, to rodzaje zaangażowanych motywów oraz skutki ich frustracji wskazują na

atrybuty jako dynamizmy osobowe. Wydaje się, że zablokowanie możliwości spełniania się tych atrybutów – dynamizmów prowadzi do zniekształceń świata i siebie, do reakcji negacji, do silnego oporu. A jak wiadomo, to w oczekiwaniach, przekonaniach, po prostu w jakości struktur przejawia się osobowość. A zatem, blokada motywów ja to blokada rozwoju osobowości.

4. POJĘCIE ROZWOJU OSOBY

Uwzględniając powyższe wywody, wydaje się, że rozwój osoby polegałby na spełnianiu się atrybutów osobowych – tj. wzrastaniu w rozumności, wolności, odpowiedzialności itd. I w zależności od stanu spełniania się atrybutów następowałyby możliwość realizacji tego, co stanowi potencjał osobowościowy.

Sygnalem spełniania się atrybutów jest doświadczany stan emocjonalny, on też będzie dalej swego rodzaju motywem (motywem wtórnym). Naruszenie realizacji atrybutu wzbudza stany emocjonalnie negatywne; umożliwienie spełniania się atrybutu prowadzi do wzbudzenia stanów pozytywnych emocjonalnie. Powtarzające się wzbudzenia stanów emocjonalnych danej jakości prowadzą też do wzmocnienia danych form aktywności. One też dalej będą usposabiały do wytyczania pewnych kierunków rozwoju osobowości.

Atrybuty mogą się jednak spełniać dzięki/ i przez relację z inną osobą (lub z innymi osobami) – ważny jest jakiś element związku i inwestowanej energii psychicznej. Osoba przez „odwołanie się” do wzmacniających jej zachowania relacji społecznych (lub interakcji z obiektami) uaktywnia także własne atrybuty osobowe. Można powiedzieć, iż relacja między osobami wydobywa i wypełnia atrybut osoby. Relacja z drugą osobą wzmacnia własną tożsamość, ukazuje i wypełnia samoświadomość, odpowiedzialność, uaktywnia sposób realizacji wolności itd.

Żaden z atrybutów nie jest w istocie możliwy do spełniania się inaczej jak poprzez interakcje. Interakcja międzypersonalna jest w ogóle podstawą możliwości rozwoju w tym względzie. Atrybut nie rozwinięty bowiem zostaje niejako uzupełniany przez oparcie na kimś, u kogo jest on bardziej jakoś rozwinięty. Na przykład, nierozwinięty atrybut odpowiedzialności może być uzupełniany przez oparcie się na rodzicach (można powiedzieć, przez odwołanie się do bardziej rozwiniętego atrybutu rodziców).

W każdym okresie życia człowieka więź jest czymś zupełnie rudymmentarnym. W okresie dziecięcym więź z matką i ojcem stanowi wypełnienie niedoskonałego atrybutu dziecka – matka i ojciec zapewniają dziecku tożsamość, godność, dają rozumność, wolność i odpowiedzialność. Dzięki powyższemu dziecko może spokojnie wkraczać w rzeczywistość świata zewnętrznego, jak i wewnętrznego.

W wieku późnym ta więź jest również niezbędna. Inne osoby, choć może mniej dojrzałe, stanowią jednak wypełnienie atrybutów – np. wnuki dzięki okazywanej miłości ku dziadkom podwyższają ich poczucie godności, podnoszą odpowiedzialność, tożsamość, dają jakąś nową formę wolności (a to wydobywa również inne wymiary czy koloryt osobowości osób w późnym wieku; dzięki temu następuje rozwój osobowości).

Więź z drugą osobą jest istotna także dla wypełnienia pewnej aktywności, która może być wpisana w zakres możliwości spełniania się atrybutu. Jeśli osoba zakochana w drugiej osobie otrzymuje oznaki potwierdzające zasadność i wagę tego zako-

chania, wówczas wzrasta jej wartość jako osoby. Osoba zyskuje wewnętrzny dynamizm – ten dynamizm to po prostu pozytywny stan emocjonalny, reakcja na odczucie bycia kimś wartościowym. Jeśli jednak strona zakochana odczuwa negację, pomimo słownych zapewnień o miłości, wówczas jej ulega wartość zablokowaniu. A w następstwie powyższego pojawia się obniżenie możliwości wydobycia indywidualnego kolorytu osobowości. Przy czym, wszystko zależy od tego, jakie znaczenie danym zdarzeniom, danym formom aktywności przypisuje dana osoba. Na przykład, jeśli dana aktywność będzie w świadomości danej osoby świadczyć o jej wartości i może być spełniona dzięki kontaktom z innymi, a nie zostaje spełniana, wówczas nastąpi frustracja atrybutu. W konsekwencji zostanie również zablokowana szansa na rozwój osobowości – niemożność spełnienia atrybutu blokuje rozwój całego człowieka. Powyższe stanowi podstawę zrozumienia zagrożeń rozwoju osobowości.

Ale żeby te zagrożenia uchwycić trzeba również uchwycić system znaczeń jednostkowych. Nadawanie znaczeń pewnym zdarzeniom, pewnym formom aktywności wskazuje na to jak może być realizowany dany atrybut lub dane atrybuty. Oczywiście znaczenia w wyniku pojawienia się coraz to innych dyspozycji będą ulegały zmianie. Na przykład, w okresie szkolnym u chłopców często istotne znaczenie ma umiejętność gry w piłkę nożną; ona bowiem podnosi i spełnia atrybut godności osoby. Ale, piłka nie miałaby znaczenia, gdy nie była uwierzytelniona przez inne osoby (jest to znaczenie społeczne). Później ten wymiar aktywności może być już zupełnie nieznaczący, natomiast pojawi się inna społecznie uwiarygodniona aktywność, np. zdolność nawiązywania kontaktów społecznych i wówczas ona będzie stanowić o podniesieniu atrybutu godności. A zatem, atrybut musi być spełniany, ponieważ inaczej może to doprowadzić do zablokowania wzrostu osobowości.

Kolejność zdarzeń można przedstawić następująco:

a) realizacja atrybutu dzięki odniesieniu ku innej osobie (z reguły ku osobie jakoś wyższej, z którą człowiek jest uczuciowo związany);

b) dzięki wzbudzonym stanom emocjonalnym ku danej osobie następuje wzmocnienie i rozbudowywanie własnego atrybutu (lub odwrotnie, osłabianie i hamowanie spełniania się atrybutów);

c) który już staje się strukturą umożliwiającą coraz pełniejszą realizację własnego potencjału osobowości.

O ile np. przy interpretacji socjobiologicznej istotna jest więź dlatego, że pozwala się przystosować do warunków życia w otoczeniu, o tyle przy interpretacji personalistycznej więź z drugim człowiekiem jest dlatego podstawowa, że pozwala na realizację atrybutów osobowych, a dalej dzięki temu na wzrost osobowości.

Można sądzić, że to dzięki interakcji z innymi osobami zachowania motywacyjne podmiotu nabierają charakteru jednostkowego i ujawniają sobie właściwą jakość. Jest to analogicznie jak z percepcją figury i tła – tło jest niezbędne do zaistnienia figury i tło jednocześnie wydobywa jej jednostkowy charakter i jej jakość. A zatem bez względu na charakter tej interakcji psychologicznie znaczące jest to, że może ona uruchamiać określone formy zachowań jednostkowych oraz, w wyniku ukształtowania pewnych schematów poznawczych, prowadzić do rozwoju takich właściwości osobowości (najbardziej uchwytnych na poziomie cech struktury „ja”), które będą same w sobie stanowiły formę dyspozycji motywacyjnej (czyli będą ułatwiały wyzwalanie się danych stanów motywacyjnych).

W rozwoju osoby ważny jest jednak wzajemny związek atrybutów. Brak tego związku może prowadzić do pewnej dysharmonii, co w efekcie powoduje możliwość nieprawidłowego rozwoju (np. spełnianie się atrybutu odpowiedzialności bez jednoczesnego spełniania wolności czy godności może prowadzić do skrupulantyzmu lub do tendencji unikania osobistej odpowiedzialności). To jest dość ważny i być może kluczowy moment do zrozumienia rozwoju potencjału osobowego.

5. O WADZE SPEŁNIANIA ATRYBUTÓW OSOBOWYCH DLA ROZWOJU OSOBOWOŚCI

Waga spełniania atrybutów w świetle powyższych analiz zda się oczywista. Można wskazać na wiele w tym względzie przykładów.

Na przykład, według jednej z najbardziej znanych propozycji J.W. Brehma (1981), umysł jest wyposażony w motywacje zabezpieczające jego wolność i zakres wyboru, dzięki czemu przeciwstawia się on i niweluje pojawiające się zagrożenia wolności. Przekroczenie określonego nasilenia nacisków ze strony otoczenia, wywołuje u podmiotu stan oporu – czyli następuje obniżenie motywacji do wykonywania określonych zadań. Wzbudzana natomiast zostaje motywacja do zachowań niezgodnych z zaleceniami (z normami), pomimo tego, że podmiot akceptuje określone normy. Im większa jest tendencja do blokowania strefy wolności, im silniej odczuwane jest zagrożenie wolności, tym silniejsza reaktancja.

A przecież tak szeroko opracowane są również następstwa blokady „rozumności”, która można przedstawić w postaci potrzeby rozumienia siebie i świata. I im bardziej ta strefa jest powiązana z innymi jeszcze strefami motywacyjnymi (można byłoby powiedzieć z innymi atrybutami osobowymi), tym silniejsze mogą być następstwa jej frustracji. Łańcuch kolejności zdarzeń można byłoby opisać następująco:

- a) uruchomienie motywacji poznawczej;
- b) blokada realizacji motywacji poznawczej (np. niemożliwość trafnego przewidywania) powoduje skupienie uwagi na sobie;
- c) czyli uruchamia, poprzez wzbudzany stan emocjonalny, motywy służące na rzecz siebie samego;
- d) przy powtarzalności kolejności zdarzeń, uruchamiane motywy „ja” mogą nasilać tendencje do rozwoju danej formy zachowań, jak np. poczucie kontroli zewnętrznej, niskie poczucie skuteczności, poczucie bezradności;
- e) te formy zachowań same w sobie są zniekształceniami lub/ i stanami prowadzącymi do kolejnych zniekształceń;
- f) zwrótnie, zmianie ulega sposób poznawania (antycypacja ma charakter na przykład neurotyczny, skupiony na wyidealizowanym obrazie siebie).

Tęgo rodzaju „pętla” może stanowić przyczynę zmiany samej świadomości – jej zniekształceń; im częstsze zniekształcenia tym wyższe prawdopodobieństwo ukształtowania pewnych względnie trwałych form – jak np. samoświadomości obronnej – a to dalej uruchamia zgoła inne zachowania motywacyjne. Ukształtowana w ten sposób struktura „ja” będzie stanowić dyspozycję ku wzbudzeniu zmiennych (różnicowanych) stanów psychicznych.

A zatem z poziomu blokady rozwoju osoby przechodzimy na poziom jakości rozwoju osobowości. Można przedstawić wiele innych analiz, wskazujących na kluczowe znaczenie atrybutów.

Na przykład, tożsamość stanowi w psychologicznych rozważaniach szczególnie przedmiot analiz. Wystarczy wspomnieć o całej grupie teorii relacji z obiektem (odkrywanie tożsamości jest tworzeniem centrum osobowości, jakości struktury *self* i *ego*), o teoriach Fromma, Horney, ale i o teoriach z kręgu psychologii poznawczej (np. teorie Epsteina, Weigert, innych), z kręgu interakcjonizmu symbolicznego i wielu jeszcze innych. One właśnie ukazują, jakie są konsekwencje zablokowania możliwości realizacji tożsamości dla rozwoju osobowości.

Tożsamość jest jednak czymś odkrywanym – tak jak człowiek odkrywa siebie przez całe swoje życie, nie umiejąc nawet określić zda się podstawowych form własnych zachowań w zmiennych sytuacjach życiowych. Często jednak tożsamość identyfikuje się z tym, co aktualne, co zewnętrzne, łatwo dające się uchwycić. Można byłoby określić powyższe mianem tożsamości powierzchownej, zewnętrznej (publicznej w odróżnieniu od ukrytej, bardziej osobistej). Wyrazem takiej tendencji są niejednokrotnie wypowiedzane słowa „chcę być taki (taka), jaki jestem”. Niemniej, pozostawanie tylko na tym poziomie rozwoju tożsamości nie pozwala na jej pełną realizację. W tym kontekście można użyć porównania, stosowanego przez K. Horney przy opisie „ja” realnego i „ja” aktualnego, do młodego drzewa – to jak obecnie wygląda drzewo jest tylko zewnętrżnością, czyli łatwo chwytaną formą; ważny jest jednak przyszły jego kształt, to, co rzeczywistość z niego wyrośnie przy sprzyjających okolicznościach. Rezygnacja z odkrywania (docierania) własnej tożsamości prowadzi w gruncie rzeczy do rezygnacji z własnej wolności, z własnego znaczenia. Tożsamość nie odkrywana lub negowana nie zanika, ona będzie tylko stanowiła o niebezpieczeństwie rozwoju swego rodzaju neurotycznych zachowań (najwyraźniejszym jego objawem będą sfrustrowane aspiracje, negacja własnego znaczenia lub nadmierne poczucie własnej ważności, poszerzający się zakres izolacji, pogłębiający się stan zabiegania o własne korzyści, pretensjonalność i domaganie się przywilejów lub dopływu środków poprawiających stan zasobności, cynizm i lekceważenie myśli ludzi reprezentujących interes wspólnoty, lęk przed swego rodzaju ryzykiem rozwojowym). Ponadto odkrywanie własnej tożsamości stanowi też o postrzeganiu wartości siebie i braku lęku przed ukazaniem własnej słabości przez innych.

Bardzo istotnym atrybutem jest wartość (godność) – czego świadectwem są psychologiczne analizy takich teoretyków, jak Baumeister, Swann, Tesser i Campbell czy Rogers.

Ważna jest w tym kontekście potrzeba posiadania znaczenia lub bycia kimś znaczącym (*mattering*). Posiadanie znaczenia wskazuje na stan osobistego poczucia bycia kimś liczącym się, bycia tym, który ma jakieś znaczenie (Rosenberg, 1985, s. 215). Jak wynika z wielu analiz, rola bycia kimś znaczącym jest bardzo istotna. Z badań przeprowadzanych przez Rosenberga na osobach dorastających wynika, że niskie poczucie bycia kimś znaczącym jest ściśle związane z innymi wskaźnikami psychologicznymi. Na przykład, niskie poczucie bycia znaczącym dla rodziców wiązało się z podwyższoną depresyjnością, poczuciem nieszczęśliwości, przeżywaniem negatywnych stanów emocjonalnych, podwyższoną skłonnością do wyrażania nienawiści, goryczy, rozczarowania, złości, wyobcowania (*tamże*, 1985, s. 218). Również przy niskim poczuciu bycia kimś znaczącym pojawiał się wyższy niepokój i napięcie (choć był to słabszy związek niż w poprzednim przypadku).

Generalnie, obniżone poczucie bycia kimś znaczącym dla rodziców prowadzi u dorastających do obniżonego samopoczucia, dysharmonii emocjonalnej i odczuwania bycia oderwanym od innych. Oczywiście, czynnikami nieco modyfikującymi uzyskane rezultaty mogą być odchodzenie od rodziców i wzrost wagi posiadania znaczenia w wymiarze społecznym (co jest szczególnie silne właśnie w okresie dorastania). Ponadto, należy uwzględnić wyraźną w tym okresie życia skłonność do błędnego postrzegania zachowań innych osób – także i rodziców.

Jak można przypuszczać, poczucie posiadania znaczenia wskazuje na podstawową rolę informacji dopływających do danej osoby od innych osób. Posiadanie znaczenia podtrzymuje nie tylko wartość osoby, ale i motywuje do podejmowania aktywności na rzecz innej osoby.

Można także zwrócić uwagę na atrybut określony jako zdolność do transcendencji. Człowiek musi przekraczać stare w dążeniu ku nowemu; to przekraczanie dokonuje się w różnych wymiarach rzeczywistości. Tak więc przekraczanie następuje przez rozszerzanie kontaktów, ukierunkowanie na zabawę i kontakty społeczne, przez uczenie się ról społecznych czy odkrywanie i wkraczanie w inne wymiary duchowości. Transcendencja też inaczej się dokonuje (można ją porównać do pojęcia transgresji), przez formy odniesienia ku jeszcze niemożliwemu i niespełnionemu (np. w młodzieży jako forma tęsknoty za wielką miłością); ona przyjmuje inne formy w zależności od tego, co jest możliwe w danym stanie i przy posiadaniu danych dyspozycji psychicznych. Człowiek dąży ku coraz to innym postaciom rzeczywistości.

Ważnym przejawem transcendencji jako dynamizmu jest zachowanie się ludzi w sytuacjach zagrożeń lub w ogóle w sytuacjach napięć. Częstymi reakcjami są magiczne gesty, znaki, odpukiwanie w niemallowane – to one świadczą o dążeniu do przekraczania (transcendencji). Podobnie poszukiwania coraz to innych doznań, coraz to innych instrumentów który wprowadzają człowieka w inne obszary rzeczywistości zdaje się ważnym wskaźnikiem sposobu spełniania się atrybutu zdolności transcendencji (tym instrumentem może być muzyka, taniec, narkotyki, alkohol, itd.).

6. OGÓLNY SCHEMAT INTERPRETACJI ROZWOJU OSOBY I OSOBOWOŚCI

Rozwój osoby, jak wynikałoby z powyższego, sprowadza się do rozwoju jej atrybutów. Tak więc, osiągnięcie wolności czy godności, czy rozumności itd. wskazuje na cele rozwoju człowieka jako osoby. W istocie, jeśli człowiek zyskuje wolność, godność czy rozumność, wówczas czuje się spełniony. Być może wtedy też posiadane przez niego właściwości (dyspozycje czy zasoby) nabierają niepowtarzalnego indywidualnego kolorytu.

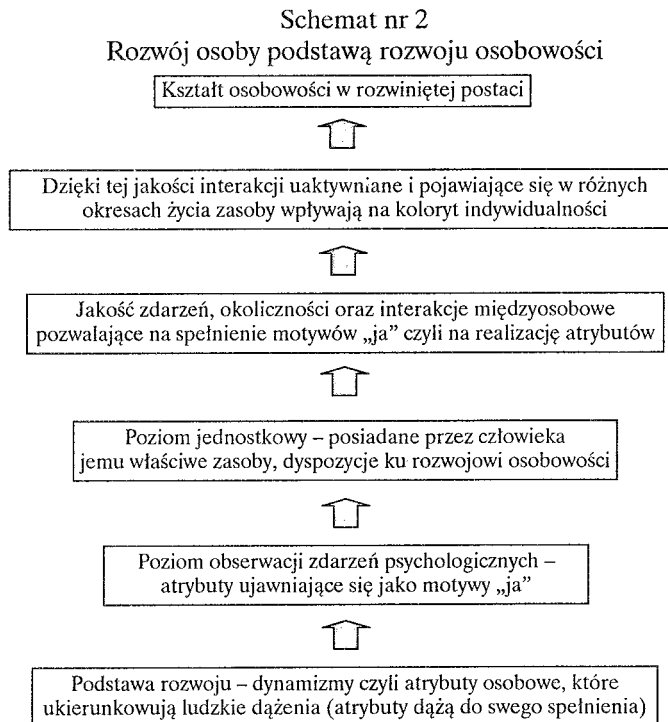
A zatem rozwój osoby polegałby na spełnieniu atrybutów, natomiast rozwój osobowości polegałby raczej na wydobyciu, dzięki spełnieniu atrybutów indywidualnego rysu osoby (czyli potencjału stającego się spełnieniem indywidualności czyli osobowością). W tym świetle ujmując, można by się zgodzić z interpretacją Junga czy psychologów humanistycznych, że do osobowości się zmierza, osobowością człowiek się staje, lecz jej się nie posiada.

Wydaje się, że tak interpretując rozwój osobowości można byłoby przyjąć, że jego zagrożenia to nie tyle zagrożenia wynikające z warunków (czynników determinujących rozwój), ile zagrożenia wynikające z zablokowania możliwości realizacji atrybutów jako podstawowych ludzkich motywów (dynamizmów). Ich blo-

kada (frustracja) prowadziłyby jednocześnie do zablokowania możliwości dysponowania zasobami, czyli do zablokowania rozwoju osobowości.

Przy czym, człowiek to system dynamiczny i holistyczny – i dlatego, w zależności od stanu (czy poziomu) rozwoju osobowości pozostaje dalszy sposób lub możliwość spełniania się atrybutów (czyli realizacji predyspozycji motywacyjnych). To w osobowości i jej poziomie dojrzałości będzie z jednej strony widoczne to, jak się spełniły i spełniają te predyspozycje motywacyjne (a więc, jaki jest człowiek w swojej tożsamości, wolności, rozumności, odpowiedzialności itd.), a z drugiej strony to osiągnięty poziom rozwoju osobowości będzie wytyczał dalszy sposób spełniania się tych predyspozycji motywacyjnych (dlatego możemy przewidywać, na ile człowiek o osobowości narcystycznej będzie kierował się odpowiedzialnością czy rozumnością, jakie formy będzie u niego przyjmowało dążenie do godności, tożsamości, i in.). Mamy zatem tutaj do czynienia ze wzajemnie sprzężonym wpływem rozwoju osobowości na rozwój osoby oraz rozwoju osoby na rozwój osobowości.

Styl interpretacji omawianych zależności można ukazać schematycznie, jak poniżej.



7. ROLA EMOCJI W ROZWOJU OSOBY

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną ważną sprawę. Sposób spełniania się rozwoju osoby sygnalizowany jest w formie przeżywanych stanów emocjonalnych. To, jakie stany emocjonalne będą się pojawiały i jak człowiek będzie sobie z nimi radził, jest w istocie czymś kluczowym do zrozumienia samego rozwoju

osobowości. Wchodzimy tutaj w obszar emocjonalnych mechanizmów rozwoju i zaburzeń osobowości.

Uwzględniając jednak przyjmowaną tutaj personalistyczną perspektywę interpretacji rozwoju, wydaje się, że szczególnie ważne znaczenie może mieć sprowadzenie całej gamy doświadczanych stanów emocjonalnych do tego, co można określić mianem triady dynamicznej (składają się nań wiara – nadzieja – miłość).

Wiara jest jakąś gotowością do ukierunkowania się na dane wymiary rzeczywistości – być może w jakiejś formie wyraża ją również dążenie do przywiązania.

Nadzieja jest z jednej strony zdolnością do przewidywania zdarzeń i przewidywania możliwości spełnienia siebie (lub w innym układzie interpretacyjnym, możliwością zaspokojenia potrzeb), a z drugiej strony otwartością lub gotowością ukierunkowania się na dane wymiary rzeczywistości.

Wreszcie, miłość jest właściwie formą pełnej inwestycji energii psychicznej w dane strefy aktywności, które człowieka (według jego osobistego przekonania) mogą spełniać, rozwijać (lub po prostu prowadzić do stanu szczęścia).

W sensie psychologicznym triada dynamiczna może być wskaźnikiem jakości spełniania się atrybutów osobowych i dlatego też stanem motywacyjnym uzdalniającym do wzbudzenia aktywności człowieka. Relacja pomiędzy atrybutami osobowymi a triadą dynamiczną wskazuje, iż one tworzą jakąś jedność.

Gdyby jednak przyjąć wyjaśnienie o charakterze przyczynowo-skutkowym, wówczas można by powiedzieć, iż triada staje się czynnikiem dynamizującym wtedy, gdy następuje jakieś naruszenie atrybutu osobowego. Tak więc, jeśli człowiek odzyskuje tożsamość, to znaczy, że odzyskuje możliwość uruchamiania triady dynamicznej; jeśli człowiek odzyskuje godność, wtedy uruchamia się triada dynamiczna. Triada dynamiczna pozwala odczytać jakość spełniania się atrybutów osobowych.

Przy czym, triada dynamiczna może mieć charakter pewnego względnie trwałego nastawienia – pewnej postawy. Ona wówczas jest gotowością do danego sposobu uaktywnienia zachowań ludzkich (np. wiara miłość nadzieja jako postawa do Boga). Traktowana jako układ emocjonalnych stanów ma ona jednak charakter bardziej zmienny, jest związana z jakością przebiegu danej relacji międzyosobowej umożliwiającej bądź uniemożliwiającej realizację atrybutu osobowego.

Jej rolę uświadamia wyraźnie analiza rozwoju tożsamości w interpretacji Eriksona. Pomijając wiele bardzo istotnych wątków tej teorii, warto zwrócić uwagę na moralny aspekt rozwoju – i to w wymiarze jednostkowym jak i szerszej społeczny. Ten wymiar moralny przejawia się w ukształtowanej cnotce, która jest efektem sposobu rozwiązania właściwego kryzysu. Wymiar jednostkowy oznacza możliwość nabycia cnoty dzięki rozwiązaniu kryzysu, natomiast wymiar społeczny to odpowiedzialność innych, którzy wspomagają rozwój w danej fazie za możliwość nabycia jednostkowej cnoty.

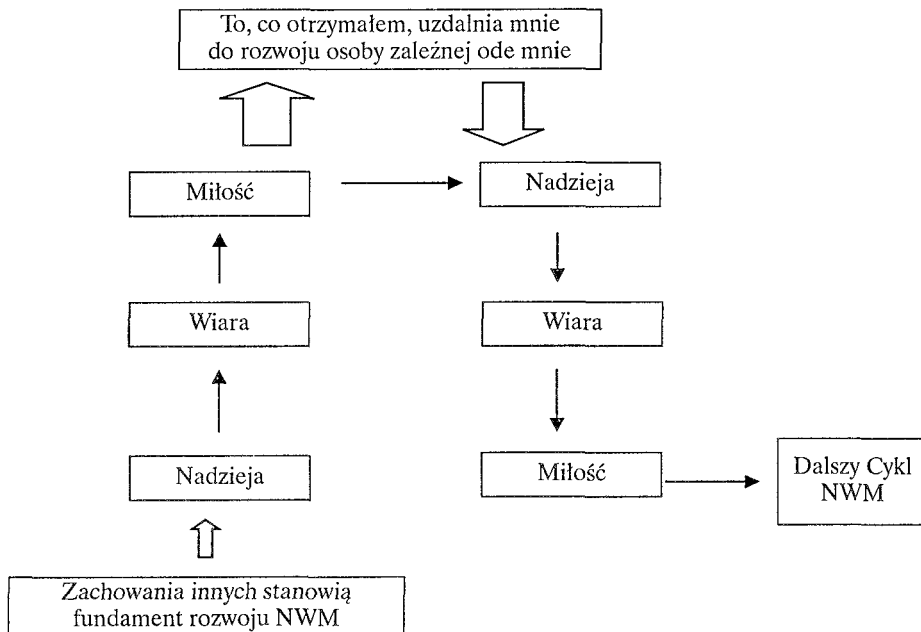
W pierwszej fazie określonej jako oralna występuje kryzys ufności, a jej rozwiązanie dzięki innym osobom wspomagającym (rodzicom) ma ukształtować cnotę ufności i nadziei. Można sądzić, że nadzieja prowadzi do wzmocnienia energii uczuć ciekawości i do otwartości ku innym oraz światu zewnętrznemu. Nadzieja staje fundamentem do dalszego wzrastania – brak nadziei prowadzi natomiast do pojawienia się stanów apatii, agresji, poczucia zagubienia, smutku. Te

stany emocjonalne dynamizują i ustawiają dalszy rozwój człowieka. Dlatego też w następnych stadiach życia, które mają wypracować cnotę woli, chęci zamiaru, a dalej kompetencji i wierności, wymienione cnoty będą niejako osłabione, nienasycone jakoś kolorytem, przyblakłe (to można porównać do uczuciowości jednostek psychopatycznych – u nich właśnie stany uczuciowe są jakoś niepełne – gniew nie wyraża pełnego kolorytu, wina nie jest do końca winą itd. – w psychiatrii określało się to jako niedostatek afektu).

W wymiarze jednostkowym ważne są wczesne doświadczenia które rozwijają właściwy danemu stadium rodzaj cnoty. W zależności od tego, czy inni dają szansę rozwoju cnoty u danej osoby, później ta osoba także staje się szansą jej rozwoju u osób, które będą od niej jakoś zależne uczuciowo. Upraszczając całość wywodów, wydaje się, że można rozwój w wymiarze moralnym sprowadzić do triady „nadzieja – wiara – miłość”, którą, jeśli zostanie spełniona u danej osoby, może się także spełniać przez nią u innych osób. Nadzieja budowana w okresie niemowlęcym stanowi podstawę wiary (ufności) a dalej wierności w okresie poszukiwania czy odkrywania własnej tożsamości (okres dorastania). Ta z kolei stanowi podstawę ku rozwojowi miłości ku innym i dalej przez jej spełnienie ku rozwojowi troskliwości i mądrości. Zyskana od innych nadzieja, wiara i miłość staje się podstawą budowania przez miłość i troskliwość nadziei u osób podlegających miłości. Innymi słowy rodzice, którzy przeszli poprzez nasylenie nadzieją, wiarą i miłością, są zdolni do wytwarzania nadziei, wiary i miłości u swoich dzieci. W tym też kontekście można byłoby mówić o swego rodzaju dziedziczeniu i przekazywaniu na dalsze pokolenia gotowości ku prawidłowemu rozwojowi osobowości.

Schemat nr 3

Cykl rozwoju ujęty w kategoriach cnot – na podstawie teorii E. Eriksona



BIBLIOGRAFIA

- Erikson, E.H. (1959). *Identity and the life cycle. Selected papers*. New York: International Universities Press.
- Eysenck, H.J. (1960). *The structure of human personality*. London: Methuen and J.Wiley.
- Frankl, V. (1984). *Homo patiens*. Warszawa: IW Pax.
- Kowalczyk, S. (1995). *Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek – społeczność – wartość*. Lublin: TN KUL.
- Kozielecki, J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka*. Warszawa: PWN.
- Krapiec, M. (1974). *Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*. Lublin: TN KUL.
- Rogers, C.R. (1967). Some observations on the organization of personality. W: Lazarus, R.S., Opton, E.M. (red.), *Personality. Selected readings*, Harmondsworth: Penguin Books Ltd., 103 –122.
- Rosenberg, M. (1985). Self – concept and psychological well – being in adolescence. W: R.L. (red.), *The development of the self*, Leahy, Orlando: Academic Press, Inc., 205 – 246.
- Swieżawski, S. (1983). *Święty Tomasz na nowo odczytany*. Kraków: Znak.
- Wojtyła, K. (1994). *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin: TN KUL.